

Sygn. akt II Ca 263/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2016r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Grażyna Kobus

Sędziowie SO Alicja Chrzan

SO Agnieszka Terpiłowska

Protokolant Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2016r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko **E. G. i Skarbowi Państwa – (...) w Ś.**

o zapłatę 5.000 zł

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 25 stycznia 2016 r. sygn. akt I C 1628/14

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje adw. K. H. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 738 zł (w tym podatek VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

(...)

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zwrot kwoty 5.000 zł ściągniętej od powoda sygn. akt I KM 458/04 z wniosku wierzyciela (...) Bank (...) S.A. W., nigdy nie oddanej wierzycielowi. Kwota ta w ocenie powoda została przywłaszczona przez Komornika Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w Dzierżoniowie. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż Sąd Rejonowy rozpatrywał dwie sprawy przeciwko Komornik E. G.. Kwoty pieniężne zostały zasądzone i przekazane powodowi. Obecna sprawa została ujawniona w dniu 20.02.2013r.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia i jego bezzasadności.

Strona pozwana Skarb Państwa – (...) wŚ. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Ponadto strona pozwana wskazała, iż powód nie udowodnił istnienia szkody tak co do jej zasadności jak i wysokości.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami procesu i zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie na rzecz adwokata K. H. z Kancelarii Adwokackiej w D. kwotę 1.178 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi K. K. z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana E. G. działając, jako Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Dzierżoniowie, w dniu 2 lipca 2004 roku wszczęła postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi z wniosku wierzyciela (...) Bank (...) S.A. we W.. W tym czasie pozwana prowadziła jeszcze 2 inne postępowania egzekucyjne przeciwko dłużnikowi, to jest w sprawie z wniosku wierzyciela (...) w D. pod sygnaturą akt KM 852/02 i z wniosku (...) Spółki z o.o. w Z. pod sygnaturą akt KM 2815/03. W obu tych ostatnich sprawach egzekucja prowadzona była z nieruchomości należących do dłużnika i jego małżonki, a mianowicie działki gruntu numer (...) zabudowanej pawilonem, położonej w D. na (...) oraz lokalu mieszkalnego położonego na (...). W sprawach tych jeszcze przed pierwszą licytacją powód wraz z małżonką spłacili całe zadłużenie, to jest w sprawie o sygnaturze KM 852/02 w kwocie 12.790 złotych 23 grosze, a w sprawie o sygnaturze 2815/03 w kwocie 5.204 złote 37 groszy. W związku, z czym komornik postanowieniami z dnia 19 stycznia 2005 roku umorzył te postępowania egzekucyjne. Ponadto w tym okresie, to jest od dnia 16 sierpnia 2004 roku komornik sądowy E. G. prowadziła postępowanie egzekucyjne z wniosku K. K., który dochodził należności od dłużnika T. P.. W postępowaniu tym komornik w latach 2004-2005 wyegzekwowała następujące kwoty: w dniu 15 września 2004 roku 59 złotych 70 groszy zaliczoną na opłatę stosunkową, w dniu 15 października 2004 roku 58 złotych 26 groszy, z której 8,26 zaliczono na opłatę stosunkową, a 50 złotych przekazano do sprawy o sygnaturze KM 203/04, w dniu 12 listopada 2004 roku kwotę 31 złotych 91 groszy, którą w całości zaliczono na poczet opłaty stosunkowej i w dniu 31 marca 2005 roku 200 złotych, którą w całości przekazano do sprawy o sygnaturze KM 213/00. Kolejne wpłaty miały miejsce dopiero w latach 2007, 2009 i 2010, aż do momentu, gdy wierzyciel otrzymał całą należność w kwocie 2.457 złotych 28 groszy, zaś Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Dzierżoniowie M. M., który przejął rewir po pozwanej, postanowieniem z dnia 8 listopada 2010 umorzył to postępowanie. (...) Bank (...) S.A. we W. w sprawie o sygnaturze KM 458/04 nie wskazał we wniosku egzekucyjnym jakichkolwiek sposobów egzekucji, a w szczególności nie wystąpił o przyłączenie do toczącej się egzekucji z nieruchomości należących do K. K. i jego małżonki w sprawach o sygnaturach KM 2815/3 i KM 852/2. Tymczasem pozwana komornik w dniu 3 listopada 2005 roku wysłuchała dłużnika i ustaliła, że egzekucja wobec niego w tej sprawie jest bezskuteczna, gdyż mieszka on w mieszkaniu syna, jest na utrzymaniu syna, nie posiada żadnych ruchomości posiadających wartość handlową i podlegających zajęciu, a nadto choruje na żółtaczkę, jest po kilku operacjach i oczekuje na kolejną, nie przejawia też zainteresowania w spłacie należności. Ostatecznie postanowieniem z dnia 21 grudnia 2005 roku postępowanie to umorzyła wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Powód odebrał przedmiotowe postanowienie, jednakże nie można ustalić daty odbioru tego dokumentu. Nie wyegzekwowaną wierzytelność w stosunku do powoda (...) Bank (...) sprzedał na mocy umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 5 kwietnia 2012 roku (...) z siedzibą w G., po czym Fundusz ten, uzyskując tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 grudnia 2012 roku w sprawie o sygnaturze VI Nc 2078269/12 zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 20 lutego 2013 roku, wystąpił do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi P. P. o wszczęcie egzekucji przeciwko K. K.. Zawiadomienie o wszczęciu tej egzekucji powód odebrał w dniu 19 czerwca 2013 roku, po czym podjął nieskuteczne próby zaskarżenia postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności na tytuł egzekucyjny w sprawie o sygnaturze akt Nc 2078269/12. Pozwana po 32 latach pracy w charakterze komornika przeszła na emeryturę, przy czym w związku z pełnieniem tej funkcji nikt oprócz powoda nie kierował w stosunku do niej jakichkolwiek roszczeń.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji odnosząc się do podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia wskazał, iż w przedmiotowej sprawie ma zastosowanie termin przedawnienia roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego, który wynosi 3 lata i liczony jest od daty dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej

naprawienia, przy czym nie może on przekroczyć lat 10. Z dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń wynika, iż w istocie postanowienie w sprawie egzekucyjnej z wniosku wierzyciela (...) Bank (...) S.A. we W. zostało wydane przez komornika w dniu 21 grudnia 2005 roku. Nie mniej jednak na podstawie dokumentów zebranych w tych aktach, Sąd nie był w stanie ustalić daty odbioru tego orzeczenia przez powoda. W tej sytuacji w ocenie Sądu należało przyjąć, iż o ewentualnej szkodzie powód dowiedział się w dniu 19 czerwca 2013 roku, w którym to odebrał zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z wniosku (...) z siedzibą w G., czyli następcy prawnego (...) Bank (...) S.A. W ocenie Sądu pierwszej instancji roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu nie uległo jeszcze przedawnieniu, skoro pozew został wniesiony w dniu 16 września 2014 roku.

Zgodnie z poglądami judykatury i doktryny utrwalonymi na tle przepisu art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, odpowiedzialność odszkodowawcza komornika jest odpowiedzialnością deliktową, której przesłanką jest działanie, lub zaniechanie niezgodne z prawem, bez względu na zawinienie komornika. Nie jest to zatem odpowiedzialność na zasadzie winy. Dla przypisania komornikowi odpowiedzialności odszkodowawczej miarodajne są ogólne przesłanki odpowiedzialności deliktowej z art. 415 Kodeksu cywilnego. Warunkiem koniecznym odpowiedzialności komornika będzie zatem łączne spełnienie następujących przesłanek: powstanie szkody, zaistnienie zdarzenia wyrządzającego szkodę, adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą, a zdarzeniem je powodującym. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał, iż przesłanka bezprawności oznacza naruszenie przez komornika przepisów prawa, przy czym nie każde naruszenie prawa będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny powstania szkody i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody. Zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na powódzie zatem spoczywał obowiązek wykazania, że pozwana E. G. dopuściła się działań bezprawnych podczas czynności egzekucyjnych, a jeśli tak, to jakich, oraz że normalnym następstwem owych bezprawnych działań pozwanej był uszczerbek majątkowy powoda w wysokości 5.000 złotych. W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie przedstawił Sądowi żadnego dowodu, który pozwoliłby uznać twierdzenia przedstawione w uzasadnieniu pozwu za prawdziwe. Powód nie tylko nie wykazał konkretnych działań pozwanej, które sprzeciwiałyby się obowiązującym przepisom prawa, ale także nie wskazał, jakie konkretne kwoty miałyby być przez nią wyegzekwowane od wierzycieli, a następnie przywłaszczone, oraz w jaki sposób powód wyliczył ich wartość na kwotę 5.000 złotych. Z zebranych w sprawie dowodów, a w szczególności dokumentów znajdujących się w aktach egzekucyjnych o sygnaturach Km 852/02, Km 2815/03 i Km 458/04, a także zeznań świadka B. W. (1) i przesłuchania pozwanej E. G., którym to dowodom Sąd w całości dał wiarę, ponieważ są one ze sobą spójne i wzajemnie się uzupełniają, wynika w sposób oczywisty, że wszystkie czynności egzekucyjne w tych sprawach przebiegały zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami prawnymi. Nie znalazły w tym materiale dowodowym w szczególności potwierdzenia okoliczności podnoszone przez powoda, a dotyczące rzekomego przywłaszczenia przez pozwaną wpłacanych pieniędzy, czy też odmawiania przyjmowania od niego pieniędzy. Wbrew twierdzeniom powoda, Sąd pierwszej instancji zdołał natomiast ustalić, że w czasie, kiedy toczyło się postępowanie z wniosku (...) Bank (...) S.A. nie było możliwości wyegzekwowania od powoda jakichkolwiek kwot na poczet tego długu. Prawdą jest przy tym, że powód i jego żona wpłacali na poczet zadłużenia kwoty u komornika, nie mniej jednak wnioskowali o ich rozliczenie tylko w tych sprawach, gdzie rzecz jasna toczyło się postępowanie dotyczące egzekucji z nieruchomości. Komornik nie mógł więc samodzielnie przekazywać wpłacanych kwot na poczet zadłużenia wierzyciela (...) Bank (...) S.A. w sprawie Km 458/04. Wobec braku wniosku tego wierzyciela o wszczęcie egzekucji z nieruchomości, czy też o przyłączenie do toczącej się egzekucji komornik nie mógł również samodzielnie podjąć kroków w tym przedmiocie. Egzekucja z nieruchomości ma szczególny charakter i aby zainicjować taką egzekucję, wierzyciel powinien złożyć wniosek o jej wszczęcie. W oparciu o powyższe dowody Sąd pierwszej instancji zatem uznał, iż w trakcie czynności egzekucyjnych powód nie doznał jakiegokolwiek szkody wyrządzonej przez pozwaną E. G., a tym samym zbędne okazało się badanie wartości rzekomej szkody powoda. Sąd pierwszej instancji oddalił wnioski zgłoszone przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 12 stycznia 2016 roku o dopuszczenie dowodu z zeznań żony powoda H. K. na okoliczność dokonywanych przez nią wpłat, przeznaczenia wpłacanych pieniędzy, okoliczności dotyczących przyjmowania przez pozwaną dokonywanych wpłat, daty powzięcia przez powoda informacji dotyczących egzekucji Km 458/04, albowiem kwestie rozliczeń kwot wpłacanych przez powoda, lub jego żonę wynikają wprost z akt postępowania egzekucyjnych dołączonych do

akt niniejszego postępowania. Wyżej wymienione okoliczności, a w szczególności brak przesłanek warunkujących przyznanie odszkodowania od pozwanej E. G. stanowią z kolei podstawę do oddalenia powództwa również w stosunku do Skarbu Państwa. Przesłanką odpowiedzialności z art. 417 paragraf 1 Kodeksu cywilnego jest bowiem powstanie szkody przy wykonywaniu władzy publicznej. Biorąc więc pod uwagę okoliczność, iż Sąd na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie stwierdził, by powód poniósł szkodę w związku z czynnościami egzekucyjnymi prowadzonymi przez komornika sądowego, powództwo skierowane przeciwko Skarbowi Państwa również należało oddalić.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd pierwszej instancji oparł natomiast na przepisie art. 102 k.p.c. Sąd uznał, że powód znajduje się w trudnej sytuacji finansowej, co też było powodem zwolnienia go od kosztów sądowych w całości. Już choćby z tego względu nie ma podstaw, by stwierdzić, iż powód mógłby pokryć koszty procesu poniesione przez pozwanych. Powód korzystał z pomocy prawnej adwokat K. H. udzielonej mu z urzędu. Zgodnie z przepisem art. 29 ust.1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze, koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa. Wynagrodzenie należne pełnomocnikowi z urzędu wynosiło 900 złotych zgodnie z § 6 pkt. 3 i 19, oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 roku. Przy czym należało podwyższyć je o podatek VAT zgodnie z § 2 ust. 3 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, to jest o kwotę 207 złotych, co daje łącznie kwotę 1.107 złotych. Dodatkowo należało przyznać pełnomocnikowi poniesione przez niego koszty opłaty kancelaryjnej w wysokości 71 złotych, dlatego też kwota przyznana tytułem nieopłaconej pomocy prawnej wyniosła 1.178 złotych. W ocenie Sądu pierwszej instancji brak było podstaw do przyznania pełnomocnikowi wynagrodzenia w wysokości 1.200 złotych. Przyznanie żądanego przez pełnomocnika powoda wynagrodzenia w wysokości dwukrotności stawki minimalnej było niedopuszczalne, gdyż przepis § 19 pkt 1 stanowi, że wynagrodzenie ponoszone przez Skarb Państwa z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu nie może przekroczyć 150 procent stawki minimalnej. Sąd stosując kryteria określone w § 2 ust. 1 rozporządzenia, a zatem niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, rozważyć mógł jedynie przyznanie wynagrodzenia w wysokości od stawki minimalnej do jej półtorakrotności. Biorąc zaś pod uwagę zagadnienia faktyczne i prawne, z jakimi zetknął się pełnomocnik powoda, Sąd przyznał mu wynagrodzenie w wysokości 900 złotych netto, a więc półtorakrotności stawki minimalnej.

Powód wniósł apelację zaskarżając wyrok w całości i zaskarżonemu wyrokowi zarzucając:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przejawiającą się w:

- uznaniu, że powód nie udowodnił niezgodnych z prawem działań komornik sądowej oraz/lub jej pracowników, powodujących wystąpienie szkody;
- stwierdzeniu że powód nie udowodnił ani wystąpienia szkody, ani jej wysokość, ani związku przyczynowego pomiędzy niezgodnym z prawem działaniem komornik sądowej oraz/lub jej pracowników;
- uznaniu, że powód i jego żona wnioskowali o rozliczenie wpłacanych kwot jedynie w sprawach, gdzie toczyła się egzekucja z nieruchomości;

II. naruszenie przepisów postępowania, a to:

- a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób dowolny, nielogiczny, nieobiektywny z naruszeniem zasady bezstronnego, racjonalnego i wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego jako całość, wyrażającą w uznaniu za wiarygodne, spójne i logiczne zeznań pozwanej oraz świadka B. W., dot. przebiegu czynności egzekucyjnych, w szczególności wpłat, przeznaczenia środków finansowych i sposobu przyjmowania wpłat, a także rzekomego braku możliwości połączenia postępowań egzekucyjnych;

b) art. 225 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo i dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony w sytuacji, gdy pełnomocnik powoda usprawiedliwił jego nieobecność podczas rozprawy w dniu 12 stycznia 2016r.;

c) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 2999 k.p.c. poprzez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda;

d) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 258 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka H. K., żony powoda, na okoliczność m.in. sposobu dokonywania wpłat i przyjmowania pieniędzy przez pozwaną i jej pracowników, oraz na okoliczność deklarowanego przeznaczenia wpłacanych pieniędzy, wobec uznania, że jest to już udowodnione dokumentami zgromadzonymi w aktach postępowań egzekucyjnych.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w jego pkt I poprzez uwzględnienie powództwa w całości;
2. zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania w wysokości wg. norm przepisanych za obie instancje;
3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym w wysokości wg. nom. przepisanych, pełnomocnik złożyła oświadczenie że koszty te nie zostały uiszczone ani w całości ani w części.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana Skarb Państwa – (...) w Ś. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pozostawała niezasadna.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo dokonał ustaleń faktycznych w sprawie i Sąd Okręgowy te ustalenia przyjmuje w całości za własne.

Wskazane przez powoda zarzuty zawarte w apelacji, odnoszące się do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, w zasadzie stanowią polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd pierwszej instancji i miały zmierzać do odmiennej oceny materiału dowodowego – zgodnie z twierdzeniami i zarzutami powoda. Należy podkreślić, iż w toku postępowania powód nie wskazał, które konkretnie czynności pozwanej w jego ocenie doprowadziły do powstania szkody. Sąd pierwszej instancji szczegółowo przeanalizował prowadzone równoległe wobec powoda postępowania egzekucyjne, wskazał czynności podejmowane przez pozwaną i ich skutek. Mimo to apelacja nadal nie precyzuje, która ze wskazanych czynności pozwanej została podjęta nieprawidłowo i doprowadziła do powstania szkody. Ogólnikowe wskazanie, iż nieprawidłowe pozostawało zaliczanie wpłat dokonywanych przez powoda nie pozwala na ocenę tak sformułowanego zarzutu. W niniejszym procesie roszczenie powoda doprowadziło do badania w zasadzie z urzędu wszystkich czynności podejmowanych przez pozwaną w toku prowadzonych postępowań egzekucyjnych i mimo ustaleń Sądu powód nadal w apelacji nie wskazuje, która wpłata została nieprawidłowo zaliczona.

Należy podkreślić, iż powód nie kwestionował ogólnej kwoty wpłaconej pozwanej w toku prowadzonych postępowań egzekucyjnych. Jak wynika z prawidłowo poczynionych w sprawie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, wpłaty pozwalały na zaspokojenie długu, który stanowił podstawę postępowań skierowanych do nieruchomości powoda w sprawach o sygn. akt KM 852/02 i sygn. akt 2815/03.

Nie zostały skutecznie zakwestionowane w postępowaniach egzekucyjnych czynności pozwanej podejmowanie zmierzające do umorzenia postępowania egzekucyjnego. Skutek w postaci zakończenia postępowania egzekucyjnego

skierowanego do nieruchomości powoda (postanowieniem z dnia 19 stycznia 2005r.) był zatem akceptowany przez powoda - skoro nie był przez niego kwestionowany w toku postępowań egzekucyjnych. Trudno założyć, iż w sytuacji skierowania do nieruchomości powoda egzekucji, powód nie zdawał sobie sprawy, który dług spłaca i w jakim celu oraz nie zauważył skutku w postaci zaspokojenia długu, który stanowił podstawę prowadzonego postępowania egzekucyjnego i jego umorzenia.

Zasadnie wskazywał Sąd pierwszej instancji, iż na powodzie ciążył obowiązek wykazania okoliczności, które miały być źródłem szkody. Trudno ocenić zatem, z których czynności pozwanej miała by wynikać szkoda określona przez powoda na kwotę 5.000 zł. Sąd nie ma obowiązku wykazywania okoliczności stanowiących podstawę roszczenia i takie działanie Sądu naruszyłoby zasadę kontradiktoryjności procesu. W niniejszym procesie czynności podejmowane przez Sąd w znaczącej mierze z urzędu zmierzały do ustalenia czy rzeczywiście w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez pozwaną i nadzorowanego przez stronę pozwaną nie doszło do uchybień. Przeprowadzone szczegółowo postępowanie dowodowe nie ujawniło żadnych uchybień w tym zakresie. Sąd Okręgowy ocenił zatem, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo i nie naruszając reguł swobodnej oceny dowodów przewidzianych treścią art. 233 § 1 k.p.c. ustalił podstawy, na jakich powinno opierać się rozstrzygnięcie w sprawie. Wnioski jakie Sąd pierwszej instancji wyprowadza ze zgromadzonego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.09.2002 r, II CKN 817/00, LEX nr 56906). Zarzuty, jakie podniósł powód w apelacji jak wskazano wyżej, ze względu na ich ogólny charakter nie pozwalają na odmienną od dokonanej przez Sąd pierwszej instancji ocenę materiału dowodowego. Apelacja nie zawiera szczegółowych argumentów, które pozwalałyby uznać, iż przy ocenie dowodów Sąd pierwszej instancji rażąco naruszył zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2000 r. I CKN 1169/99, OSNC 2007 /7-8/1 39; 10.04.2000 r. V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189).

Prowadzenie postępowania dowodowego, w szczególności dowodu ze środków osobowych, przy tak sformułowanym roszczeniu i zarzutach powoda, w zasadzie miało by zmierzać do ustalenia, iż jakieś bliżej nie skonkretyzowane czynności pozwanej zmierzały do jakiś nie skonkretyzowanych bliżej skutków niekorzystnych dla powoda. Przesłuchana w sprawie świadek B. W. w zasadzie mogła stwierdzić jedynie, iż z tego co pamięta rutynowo działając wszystkie czynności w toku postępowań egzekucyjnych zostały podjęte prawidłowo. Przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron w zasadzie pozostawało bezprzedmiotowe, skoro trudno ocenić, na jakie okoliczności strony miałyby zostać przesłuchane. Dowód z przesłuchania stron przeprowadza się po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku w sytuacji, gdy nie wyjaśnione pozostają fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 299 k.p.c.). Powód mimo załączenia do akt niniejszego postępowania akt postępowań egzekucyjnych, w których miało dojść do zdarzeń wywołujących szkodę i możliwości zatem szczegółowego zapoznania się z czynnościami podejmowanymi przez pozwaną, nadal nie sprecyzował, które czynności pozwanej uważa za źródło szkody. Zarzut zatem naruszenia art. 299 k.p.c. poprzez nieprzesłuchanie powoda pozostaje bezzasadny.

Należy podkreślić, iż w toku całego postępowania powód nie wyjaśnił z jakich powodów środki pozwalające na zaspokojenie jednego z długów miałyby pozwolić na takie ich rozdysponowanie by w lepszy czy też może w skuteczniejszy sposób zaspokoić wszystkie postępowania egzekucyjne. W takim samym kontekście należy rozpatrywać zgłoszony wniosek o przesłuchanie małżonki powoda H. K., na okoliczność sposobu dokonywania wpłat i przyjmowania pieniędzy przez pozwaną i deklarowanego przeznaczenia wpłacanych pieniędzy. Powód nie wyjaśnia bowiem, jaki sposób zaliczenia wpłat uznałby za właściwy.

Powód zatem nie wykazał co do zasady podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych (w rozumieniu art. 415 k.c. i art. 417 k.c.)

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze sytuację majątkową i osobistą powoda.

W toku postępowania apelacyjnego powodowi została udzielona pomoc prawna z urzędu – przyznane zostało zatem wynagrodzenie pełnomocnikowi na podstawie § 8 pkt 3 w zw. z § 16 ust 1 pkt 1 w zw. z § 4 ust 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2015.1801).

(...)